

Lwów, dnia 5. października 1909.

**Aleg 1174**

## **Sprawozdanie**

Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych.

### **Wysoki Sejmie!**

Wśród uchwał powziętych w sprawie krajowych niższych szkół rolniczych na posiedzeniu Sejmu dnia 12. października 1908 r., była też następująca uchwała:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby celem obmyślenia sposobu rozpowszechnienia praktycznej wiedzy rolniczej w najszerszych kołach ludności włościańskiej, zwołał konferencyę z sił fachowych i z uwzględnieniem jej wyników przedłożył Sejmowi odpowiednie wnioski na następnej sesyi“.

Wydział krajowy w myśl powyższej uchwały zwołał odpowiednią konferencyę, która odbyła się we Lwowie dnia 24. i 25. czerwca r. b., ale żadnych konkretnych wniosków w swem sprawozdaniu o kraj. niższych szkołach rolniczych w tej wyżej oznaczonej ważnej sprawie nie stawia, co jest zrozumiałem w obec krótkości czasu i tak ważnego zadania, wymagającego nie tylko głębokiego zastanowienia lecz też wszechstronnego zbadania.

Natomiast dołącza Wydział krajowy do swego sprawozdania dokładne streszczenie przebiegu obrad konferencyi. Pomimo tego jednak Komisya nie uważa za stosowne omawianie szczegółowe już obecnie tych wszystkich projektów organizacyi praktycznej nauki rolnictwa, jakie w zarysie na konferencyi były wyluszczone. Całą tę sprawę będzie bowiem można więcej szczegółowo omówić przy sposobności wniosku posła Stefczyka, wniesionego do Sejmu w sprawie akcji zmierzającej do założenia w kraju sieci powiatowych względnie okręgowych zakładów rolniczych.

Komisya zaznacza tylko, że choć podczas obrad konferencyi wniosków, nad którymi głosowanoby, nie było zupełnie stawianych i pomimo, że różnica zdań między ekspertami w wielu kierunkach była dość znaczną, to jednak wszyscy na konferencyi obecni zgodzili się na potrzebę zorganizowania nauki wędrowniej rolnictwa oraz odpowiednich szkół zimowych.

Ale tu Komisya pragnie tylko o tyle zajmować się konferencyą, o ile jej obrady odnosiły się do szkół niższych rolniczych. Pomimo, że krytyka tych niższych szkół rolniczych tak przeszłego roku w Sejmie jako też i r. b. na konferencji była dość ostrą i że wszyscy eksperci zgodzili się na to, iż te szkoły nie odpowiadają pierwotnemu swemu zadaniu i dla włościaństwa mało korzyści przynoszą, tak mimo to wszyscy przyznali, że te krajowe niższe szkoły rolnicze są pożyteczne. Choć nader mało włościan kończących te zakłady powraca na zagon ojcowski, to temu nie są te szkoły winne, tylko nasze stosunki społeczne.

Te niższe szkoły rolnicze przynoszą rolnictwu krajowemu znaczne korzyści choćby dlatego, że wielu abiturjentów z tych szkół staje się dobrymi urzędnikami prywatnymi i pracuje na różnych często wyższych stanowiskach we większych gospodarstwach a inni znowu stają się instruktorami rolnictwa, kontrolorami w mleczarniach lub na innem pokrewnem polu działają, ale zawsze pracują z pożytkiem krajowego rolnictwa.

Przytem ci uczniowie tych szkół pochodzą przeważnie ze stanu włościańskiego i w naturalnem następstwie tego co roku zostaje kilkudziesięciu synów włościańskich należycie uzdolnionych do wywalczenia sobie w społeczeństwie wybitniejszego stanowiska o lepszem utrzymaniu.

Projektów szczegółowych przekształcenia tych szkół niższych rolniczych nie było stawianych, niektórzy tylko wyrażali zdanie w kierunku skrócenia nauki w szkołach niższych rolniczych z trzech na dwa lata

Ostatecznie tak konferencya jako też później Komisya krajowa dla spraw rolniczych na swem posiedzeniu dnia 17. lipca b. r. uznały pożyteczność niższych szkół rolniczych i oświadczyły się za zatrzymaniem nadal tych obecnie istniejących zakładów rolniczych. Komisya podziela to zdanie i choć nie pragnie pomnażenia szkół niższych rolniczych, to uważa, że przy wypracowaniu projektu zorganizowania ogólnej, powszechnej nauki rolnictwa dla włościan w kraju te niższe szkoły rolnicze powinny być brane w rachubę, gdyż mogą one przeprowadzenie tego zadania znacznie ułatwić przez wykształcanie gruntowniejsze odpowiednich czynników, wśród których lepsze siły mogą być potem łatwo pozyskane dla szkół zimowych lub dla nauki wędrownej rolnictwa.

Komisya z tych względów uważa za dobrą myśl zaznaczoną na konferencji z dnia 27. czerwca r. b., aby celem podniesienia działalności niższych szkół rolniczych na zewnątrz oraz zwiększenia ich wpływu na okoliczne gospodarstwa grono nauczycielskie w każdej szkole było zwiększonym o jedną siłę fachową, któraby mogła już teraz zająć się głównie nauką wędrowną i mogła wpływać osobiście przez ciągłą kontrolę na podniesienie się gospodarstw włościańskich w okolicy każdej szkoły rolniczej. Przeglądając sprawozdania poszczególnych szkół rolniczych, komisya nie widzi, aby w ich ustroju zaszły jakieś choćby nieco więcej znamienne zmiany. Porównując szczegółowo frekwencyę w pojedynczych szkołach w r. 1907/8 i w r. 1908/9 okazuje się, że liczba uczniów we wszystkich szkołach niższych krajowych w roku ostatnim podniosła się z 259 na 263 uczniów. Jednak wynik tego porównania nie jest dodatnim, bo należy mieć na uwadze, że w szkole w Miłocinie przybył rok drugi nauki, który w r. 1907/8 nie istniał jeszcze a nie biorąc w rachubę tej świeżo powstałej szkoły, okaże się, że frekwencya w innych 6-ciu szkołach zmniejszyła się w roku ostatnim o 3 uczniów. Także nie miło uderza w szkole w Horodence tak gwałtowne zmniejszenie się liczby uczniów w ostatnim roku nauki, w II. roku bowiem było 14-tu uczniów a w III. tylko 7. Do tych szkół niższych rolniczych zgłasza się corocznie bardzo dużo młodych

ludzi, byłoby jednak rzeczą pożądaną, aby Dyrekcyje szkół starały się więcej o pozyskanie na uczniów o ile możności jak najlepszych, najtęższych młodzieńców, którzyby potem w podjętej pracy nie ustawiali, bo rzecz wiście tylko ten uczeń, który kończy całą szkołę tj. dotrwa w niej do końca III-go roku nauki, może mieć rzeczywisty pożytek z fachowego wykształcenia, jakie w szkołach tego typu pobiera. Podniesienie przez Wydział krajowy kwoty przeznaczonej na utrzymanie ucznia z 300 na 330 koron Komisya pochwała, albowiem koszta wyżywienia w ostatnich 20-tu latach bardzo podniosły się a młodzi ludzie, którzy w niższych szkołach rolniczych nie tylko kształcą się umysłowo lecz równocześnie fizycznie pracują, wykonując rozmaite roboty gospodarskie, muszą być koniecznie zdrowo i dostatnio żywieni. Tem bardziej to podwyższenie było wskazaniem, jeżeli mimo tego wyższego wydatku na utrzymanie uczniów preliminarz budżetu szkół niższych rolniczych na r. 1910 zamyka się niedoborem 159.604 K, co w porównaniu z niedoborem tej samej pozycyi w r. 1909 wynoszącym 160.297 K, daje jeszcze małą korzyść 691 K.

Ale komisya z pewną przykrością zauważyć musi, że Wydział krajowy pod względem unormowania płac nauczycieli niższych szkół rolniczych ni też pod względem zamianowania inspektora dla tych szkół nie liczył się z życzeniami Komisyi, wyrażonemi w przeszłorocznem sprawozdaniu o szkołach niższych rolniczych, ni też nie uwzględnił uchwały sejmowej w tych samych sprawach powziętej na dniu 12 października r. z.

Na wniosek Komisyi, Sejm uchwalił na wyżej oznaczonem posiedzeniu dosłownie, co następuje: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w uwzględnieniu uwag poczynionych w sprawozdaniu, zajął się ułożeniem nowego etatu poborów nauczycieli niższych szkół rolniczych tak, aby ten o ile możności w najbliższym roku mógł wejść w życie“.

Tymczasem Wydział krajowy oświadcza wprawdzie, że nie spuszcza z oka tej sprawy, zasłania się jednak w swem sprawozdaniu przed wykonaniem uchwały sejmowej ogólnem położeniem Kraju i podnosi tylko płacę instruktorów dla robót praktycznych z 1.200 K na 1.400 K.

Zapewne, że względ na ogólny stan finansów krajowych jest nader poważnym, ale ogólne uregulowanie stanu finansów krajowych z pomocą państwa musi nastąpić w najbliższej przyszłości, jeżeli kraj nie ma się znaleźć wkrótce na krańcu bankructwa a czy ten ogólny stan pogorszy się o małą sumkę lub nie, to ta okoliczność nie wywrze zbyt wielkiego wpływu na ogólny stan finansów krajowych i nie utrudni zbyt sanacyi tychże, a niepodobna, aby ważniejsze sprawy krajowe na tem cierpiały.

Komisya pozwala sobie do tych ważniejszych spraw także zaliczyć to uregulowanie płac nauczycieli niższych szkół rolniczych, bo tylko wtedy będzie można stale pozyskać dla tych szkół rzeczywiście dobre siły — a od tych dobrych sił zależy rzeczywista wartość tych zakładów naukowych.

Komisya, nie chcąc szczegółowo Wydziałowi krajowemu powtarzać swych żądań przeszłorocznych, ogranicza się tylko na powtórzeniu swego polecenia, aby Wydział krajowy w możliwie jaknajkrótszym czasie zajął się powyższą sprawą; przytem Komisya zaznacza, że lata spędzone przez nauczycieli w służbie rządowej powinny być przy obliczaniu quinqueniów wzięte w rachubę; wreszcie, że lata normalnej służby nauczycieli w niższych szkołach rolniczych powinny być zredukowane z 40 tu na 35 lat, albowiem obowiązek nauczyciela w krajowej niż-

szej szkole rolniczej nie jest mniej wyczerpującym, jak w innych zakładach naukowych.

Co się tyczy inspektora dla kraj. szkół niższych rolniczych, to choć ta sprawa jest w toku, może jednak Wydział krajowy poszukuje na tę posadę zbyt doskonałą osobistość, kiedy jej dotychczas w Kraju znaleźć nie mógł.

Komisya choć naturalnie pragnie, aby osobistość, wybrana na tę posadę, posiadała odpowiednią kwalifikacyę, jednak nie pragnie niedościgniętych doskonałości. Ale Komisya nie zmienia swego zdania i żąda, aby wszystkie kraj. niższe szkoły rolnicze mogły pozostawać pod fachowym dobrym nadzorem i jednolitą inspekcją, któraby przez swoją działalność dla kraju, nader pożyteczną byłaby mogła.

Ale Komisya jest zdania, że byłoby pożądanem, aby tak przy obsadzaniu posady inspektora, jakoteż posad nauczycielskich w niższych szkołach rolniczych Wydział krajowy trzymał się zasady rozpisywania konkursu.

Na podstawie powyżej wyłuszczonej przyczyn, Komisya pozwala sobie przedłożyć Wysokiej Izbie w części wnioski przeszłoroczne do ponownej uchwały:

#### **Wysoki Sejm raczy uchwalić :**

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o niższych szkołach rolniczych.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w uwzględnieniu uwag poczynionych w sprawozdaniu, zajął się ułożeniem nowego etatu poborów nauczycieli niższych szkół rolniczych tak, aby etat ten o ile możliwości od 1. stycznia 1911 wszedł w życie.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ponownie, aby przystąpił do zamianowania inspektora dla krajowych szkół rolniczych.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wypracowanie projektu powiększenia w każdej szkole rolniczej grona nauczycieli o jedną siłę fachową, przyczem należy obliczyć efekt finansowy.

Przewodniczący:

***Brykczyński w. r.***

Sprawozdawca:

***Cielecki w. r.***